

MEMORIAŁ  
na cześć Marii Wittek

S. G. 06.2001 r.

(Wypisów nie robiono)



AK  
Kraków

GRYGLOWSKA Alojza  
zd. Kot

ps. „Limba”, „Maryla”

2812/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI

GRYGLOWSKA

ALOJZA

28 12/ WSK

I./1. Relacja ✓

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ k. 7

VI. Fotografie *brak*

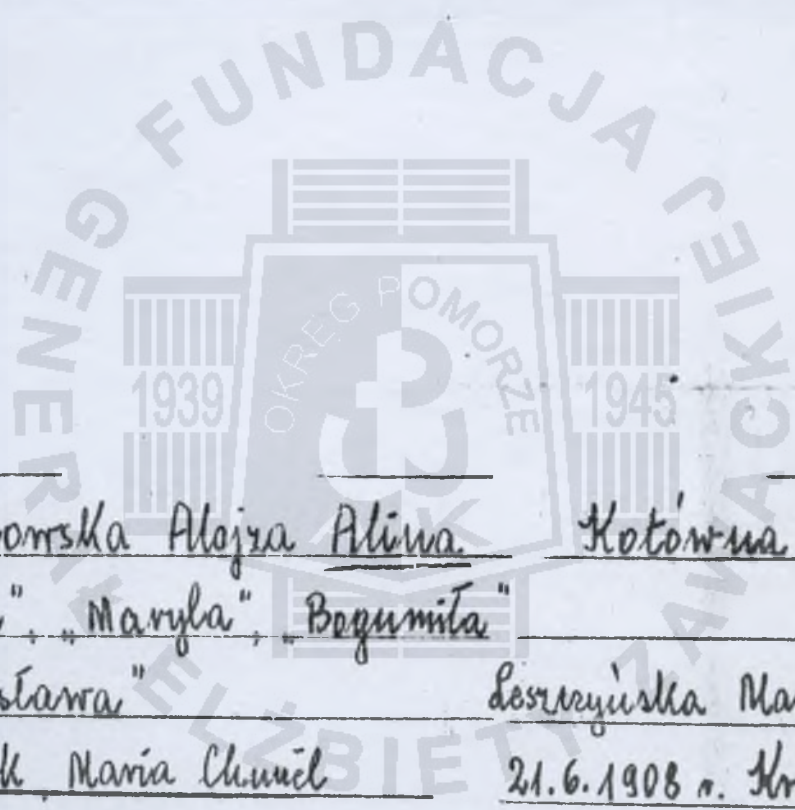
# 111 Relacja

- Relacja własna zamieszczona przez Zofię Konecką,  
1983, Kps (Lopwa), nr. 8, s. 1-8





511-1



Gryglomska Alojza Alina	Kotowska
"Limba", "Maryla", "Bogumita"	
"Bogustawa"	Leszczyńska Maria
Ludwik Maria Chmiel	21.6.1908 r. Kraków

Relacja wiasna zanotowana pner zofis Kowalska dnia  
11. I. 1983 r.

J 11-2

G r y g l o w s k a A l o j z a A l i n a , z domu  
Kotówna, ps. Limba", "Maryla", "Bogumiła", "Bogu-  
sława", nazwisko okupacyjne: Maria Leszczyńska, żoł-  
nierz ZWZ-AK w Krakowie, urodzona dnia 21.VI.1908 r.  
w Krakowie, córka Ludwika, pracownika kolei i Marii  
Chmiel.

Wykształcenie wyższe - mgr Wychowania Fizycznego,  
od 1973 r. na emeryturze

Adres: Kraków,

Okres przedwojenny.

Przed wojną była nauczycielką Wychowania Fizycznego  
w Liceum im. Marii Konopnickiej w Wieliczce oraz ko-  
mendantką hufca Przysposobienia Wojskowego Kobiet  
w tej szkole. W PWK przeszła przeszkolenie wojskowe  
zakończone egzaminami w Spale i 2-krotnie w Dęblinie  
Z tytułu pełnionej funkcji kontaktowała się z wła-  
dzami PWK w Krakowie, t.j. z k-dtką Świerkoszówną,  
Karnsiłowiczówną, Szczudło. Przed samym wybuchem woj-  
została komendantką hufca szkolnego w Gimnazjum im.  
E. Plater w Krakowie.

Okres okupacji:

De 11 listopada 1939 r. pracowała w szkole w Wielicz-  
ce. Po zamknięciu szkoły przez Niemców została zatru-  
niona jako ekspedientka w sklepie spożywczym swego-  
szwagra Mieczysława Urbanika przy ul. Lubicz 24  
w Krakowie. Rodzice jej byli właścicielami kamienicy  
przy ul. Friedleina 41. Dom ten znalazł się w dzielni-  
cy niemieckiej. Niemcy nie wysiedlili rodziny Aliny,

gdyż ojciec jej został dozercą w swym domu, a ona sprzątaczką w mieszczącej się tam firmie niemieckiej "Ostschlesischer Wachdienst". Dzięki temu zatrudnieniu miała nocną przepustkę, pozwalającą na swobodne poruszanie się po mieście.

Pracę konspiracyjną w ZWZ zaczęła w październiku 1939 r. Zajmowała się wtedy kolportażem prasy. Nosila gazetki do Wieliczki, gdzie uczyła. Całą drogę odbywała pieszo, gdyż pociągi nie kursowały. Dnia 13 marca 1940 r. została zaprzysiężona przez brata, Tadeusza Kota, ps. "Żagiel", "Kerab", oficera ZWZ. Otrzymała pseudonim "Limba" i została łączniczką oficera o pseudonimie "Garda". Nie wie, jaka to była komórka organizacyjna ZWZ. W sklepie, w którym pracowała, zorganizowała "skrzynkę łączności". Przynieszone tam pocztę konspiracyjną, amunicję, granaty, aparaty radiowe. Spotkania z innymi łącznikami, którym przekazywała i od których otrzymywała materiały konspiracyjne, odbywały się w różnych punktach miasta, na ulicach, w kościołach. Dzięki posiadanej przepustce nocnej pełniła również funkcję kurierki: wysyłana była do różnych miejscowości, m.in. do Starego Sącza, Brzeska, Tarnowa Rzeszowa oraz w miechowski do Koniuszy /dwór Morstinów i młyn Nowaków/. W końcu 1942 r. lub na początku 1943 r. została poddana egzaminowi przez Szefa Łączności



Okręgu AK o pseudonimie "Bomba". Przedmiotem egzaminu była organizacja armii, służba wewnętrzna, strzelectwo it.p. Zdała z wynikiem pomyślnym.

Po tym egzaminie nastąpiła zmiana charakteru jej pracy konspiracyjnej. Została skontaktowana z Halszką Siuchfińską, ps. "Teresa", obecnie lekarką w Łodzi. Otrzymała od niej rozkaz przeprowadzenia wojskowego szkolenia plutonu kurierek i łączniczek i nauczania ich zasad konspiracji.

Otrzymała etat w Armii Krajowej. W latach 1943-1944 odbierała przysięgę i przeszkoliła około 30 dziewcząt. Posługiwała się lewymi dokumentami na nazwisko Maria Ieszczyńska oraz pseudonimami: "Maryla", "Bogusława", "Bogumiła". Pseudonimu "Limba" używała wobec władz.

W końcu lutego 1945 r. "Teresa" oznajmiła jej, że otrzymała stopień kapitana i jakieś odznaczenie. Stopień ten miała otrzymać również "Helena", której "Limba" nie znała. "Teresa" - w związku z tą nominacją - zażądała przygotowania i przekazania jej danych osobistych "Limby". Miały się spotkać za dwa tygodnie. Do spotkania jednak nie doszło z powodu aresztowania "Limby". Do tej sprawy wrócimy w dalszym ciągu relacji.

311-5

- 4 -

W domu rodziców "Limby" znalazł schronienie Stefan Kwiatkowski, ps. "Gryf", "Szafraniec" z Delegatury Rządu. Kilka lat mieszkał u nich bez meldowania.

W nocy z 13-go na 14 marca 1945 r. "Limba" została aresztowana przez NKWD i uwięziona na Mentelupich wraz z liczną grupą żołnierzy AK. W więzieniu znalazł się również Stefan Kwiatkowski.

W dniu 23 marca 1945 r. transport, składający się z około 2500 osób, został załadowany do pociągu towarowego i 24-go wyruszył w nieznaną stronę. W transporcie byli żołnierze AK i Niemcy. W wagonie wraz z "Limbą" znalazła się 9 dziewcząt i kobiet łączniczek.

Do transportu dołączyła się łączniczka, przeszkolona przez "Limbę" - za jej pośrednictwem "Limba" wysłała meldunek o wywożeniu Akowców. Dziewczynę, jako nie aresztowaną, usunięto w Tarnowie z pociągu. Otrzymany meldunek przekazała do władz. Okazało się, że dotarł on do Londynu, co potwierdził wiele lat później dr Hieronim Urzędowski, b. dyr. Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie, będący w tym czasie w Londynie. Był to ostatni transport żołnierzy AK, wywożonych do ZSRR.

Podróż trwała miesiąc. Dnia 23 kwietnia



1945 r. pociąg przybył do Krasnewedcka w Azji nad morzem Kaspijskim. Były tam obozy internowanych. Ciężka praca fizyczna, zabójczy klimat na puatyni Kara-Kum, brak słodkiej wody oraz głód powodowały ogromną śmiertelność. Wszyscy chorowali na biegunkę, sarkot, awitaminozę i dystrofię, t.j. zanik mięśni. Ponadto panował tyfus. W krótkim czasie spośród towarzyszek "Limby" zmarły: 5-go lipca 1945 r. "Ala" Spyrzak, łączniczka, lat 18, córka <sup>Kapitana</sup> pułkownika służby czynnej - w momencie wywieżenia córki wrócił z niewoli niemieckiej i widział ją, gdy już była w wagonie; dnia 7-go lipca - Jelanta Steczkowska, lat 17, łączniczka; prawdopodobnie w lipcu Stefania NN /nazwiska nie udało się ustalić/, łączniczka; 4-go sierpnia - Barbara Walkowska, lat około 20, córka lekarza, piękna, młoda blondynka - łączniczka, od której "Limba" odbierała przysięgę, wprowadzając ją w szeregi AK; 6-go sierpnia Aleksandra Rajcówna, ps. "Kozaczek", lat 22, nazwana przez towarzyszeki "słowikiem" ze względu na piękny głos, którym usilała im ciężkie chwile, jej piękny głos działał kojąco; i 14-go sierpnia inż. rolnik Wanda Thugutt, siostra inż. rolnika Bahdana Thugutta, miała lat 36, oboje byli żołnierzami AK, wywiezionymi w tym samym transporcie

Wanda Thugutt była autorką 2, ch ostatnich strofok "Modlitwy Polski Podziemnej", pieśni, śpiewanej przez internowane przy codziennej wspólnej modlitwie.

Spośród wywiezionych z "Limbą" z Krakowa kobiet przy życiu w Krasnowodcku pozostały: Zofia Biernacka, lat 16, córka b. ziemianina, Maria Wrona, lat około 42, nazwana przez towarzyszek "mama", oraz Maria Jużków, lat 28, internowana wraz z mężem Janem, z zawodu kierowcą.

Dzięki pełnionym w obozie funkcjom "Limbie" udawało się zdobywać trochę żywności, którą dokarmiała towarzyski. Tak robiła każda z kobiet, która miała jakiś dostęp do żywności. Wspólna niedola sprawiła, że stanowiły jedną zżyłą rodzinę. Pomagały również żołnierzom, internowanym w obozie męskim.

Stefan Kwiatkowski zmarł 10 sierpnia 1945 r. I on, i zmarłe dziewczęta zostali pochowani na cmentarzu, znajdującym się na "Arecdromie", kilkanaście kilometrów od Krasnowodcka.

"Limba" została rozdzielona z pozostałymi przy życiu towarzyszkami, które zostały wysłane do obozu w górach Kaukazu wraz z innymi Polakami. Pracowały w kamieniołomie na wysokości około 3.000 m.

"Limba" przeszła przez kilka kolejnych obozów. Została zwolniona i wróciła do Krakowa dnia 22 czerwca 1946 r. Natychmiast zawiadomiła rodziny inter-

nowanych , tych - o których wiedziała, że żyją, o miejscu ich pobytu. Poruszono wszystkie sprężyny dla ich ratowania, korzystając m.innymi ze znajomości z premierem Cyrankiewiczem. W wyniku tych starań wszyscy Akowcy z tego obozu - ci, co przeżyli - wrócili do kraju w różnym czasie. Wrócili również w.wymienione 3 towarzyszeki "Limby".

Okres powojenny.

Po wojnie Alina Gryglowska pracowała w swoim zawodzie w Krakowie na na Wyższych Kursach Nauczycielskich, w Liceum Pedagogicznym, a do 1948 r. - w Liceach Ogólnokształcących. Od 1973 r. jest na emeryturze. Pracuje społecznie - jest przewodniczącą Zespołu Charytatywnego przy Parafii Sw, Szczepana w Krakowie.

Ustną relację Aliny Gryglowskiej zanotowała dnia 11.I.1983 r.:

*Żofia Kowalska*



T. 2812/WSK

AK  
Kielce

GRYGŁOWSKA ALOJZA

z.d. Kost

ps. w Limborku, w Męglu

✓  
✓  
✓  
Naszukowane karty informacyjne k. 7

~~Dot~~ Gryglawska Alojzja  
~~dot~~ WSK 0119 Rvaka

FK  
Rvaka

adres dat Dobrowa Kostka  
by refem byta Siwcliminska "Teresa",  
ktora po wojnie byta w Iodni  
mari lekarn

dot Gryglawska Alojza i Kiermin W. Przetnaci  
to nfac Palplins 1991 ~

2798

T. 2872 / WSK

17 K  
Kwaków

Grygłowska Plajza

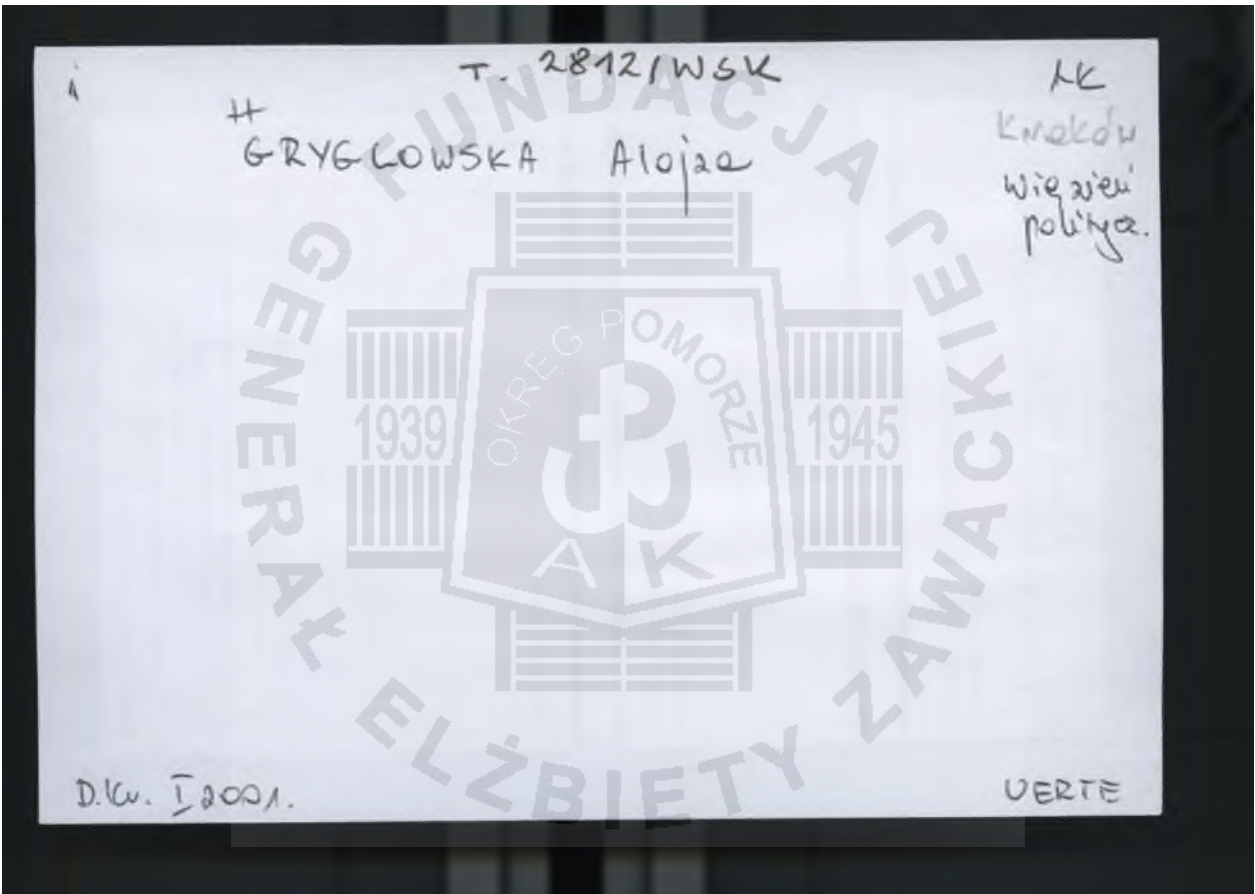
nr 21 VI 1908 w Krakowie

Kółpańskie, Termiczne, Kwiśskie  
Kier. szkolni i Kobiet WSK Kwaków

zob. Grygłowska Pl., Rzeszów W. Przechwaci to ufać  
Pielęgni 1991

[Pielęgni FAPAK]





T. 2812/WSK

# GRYGLOWSKA Alojza

AK  
Knecht wiewi  
polityca.



D.k. 12021.

VERTE

Ś t p

## **mgr ALOJZA GRYGLOWSKA**

Najukochańsza Ciocia,  
Człowiek wielkiego serca,

przeżywszy lat 91,  
opatrzona św. Sakramentami,  
zmarła dnia 13 lutego 2000 r.

Emerytowana nauczycielka X Liceum Ogólnokształcącego  
w Krakowie, wychowawczyni wielu pokoleń młodzieży,  
porucznik AK ps. „Limba”, były więzień polityczny,  
wywieziona do Azji przez NKWD,  
wieloletnia przewodnicząca zespołu charytatywnego  
parafii św. Szczepana w Krakowie,  
należała do środowiska „Wujkowego” Karola Wojtyły  
Ojca Świętego Jana Pawła II,  
odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczem,  
medalem Wojska Polskiego  
po raz 1., 2., 3. i 4. Krzyżem Armii Krajowej,  
Złotą Odznaką Miasta Krakowa  
za Pracę Społeczną, Odznaką Honorową PCK  
i wielu innymi odznaczeniami  
związanymi z Jej pracą zawodową.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej  
odprawione zostanie w poniedziałek,  
dnia 21 lutego 2000 r. o godz. 10.20  
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,  
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej  
na miejsce wiecznego spoczynku,  
o czym zawiadomia pogrążona  
w głębokim smutku i żalu

**Rodzina**

Życzeniem Zmarłej było, żeby zamiast wieńców i kwiatów  
złożyć przy grobie ofiarę dla bezdomnych.

i

AK  
Kraków

KOT-GRYZLOWSKA Alga

- oficer ~~sakdenia~~ sakdenia WSK  
w komendzie Okr. AK - Kraków

rob.:

Węjtowice K., sprawozdanie z 3-4.VIII. 198,  
s.1 [w:] T: Memoriał - Kraków

K. Miń 98



Ł

AK  
Kraków

KOT-GRYŁOWSKA Alojza  
- oficer szkolenia WSK w komendzie  
okręgu AK-Kraków

S.G.V2001

i

T. 2812 / WSK

AK  
Kraków

GRYGLOWSKA Alojza

- kierownik szkolenia kobiet  
WSK Kraków

S.G.V 2001

i

T. 2812/WSK

AK  
Kraków

Gryglowska Alojza Alina, por. z d. Kot  
ps.: "Limba", "Bogumiła", "Bogusława",  
"Maryla", "Maria Leszczyńska"  
ur. 21 VI. 1908r w Krakowie, ojciec  
Ludwik - kolejarz, matka Maria.

Zaprzysiężona do ZWZ 03.1940r., przydzielona  
do Komendy Okr. AK jako łączniczka i ku-  
rierka. Przewoziła meldunki, broń i amunicję  
do magazynów broni. Od maja 42r. do stycznia  
45r. oficer szkolenia WSK w plut. łączności  
zewnętrznej Komendy Okr. AK Kraków, aż do  
wejścia wojsk sowieckich. Aresztowana przez  
NKWD, więziona na ul. Montelupich, potem  
w marcu 1945r. wraz z grupą Niemców wywiezio-  
na do ~~Krasnowodsk~~ - do obozu, potem obozy  
na Kaukazie. /verte

x-do Krasnowodsk w Turkmenii



Do kraju wróciła w ~~maju~~ 1946r. w czerwcu.

Swoje przeżycia z pobytu w obozach sowieckich opisała w książce pt. "Przetrwać to ufać - Wspomnienia z nieludzkiej ziemi", Pelplin 1991r.

Zródło: książka pod w/w tytułem

K.Wojt., 98r.

GRYGLOWSKA Alojza

